

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH (NR 95)

z dnia 9 stycznia 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych (nr 95)

9 stycznia 2026 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Kowala (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– projekt planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2026 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Radosław Fiedler** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska, Bartosz Bąk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dzień dobry państwu. Zdaje się, że mogę już rozpocząć, prawda?

Proszę państwa otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych.

Na podstawie wystawionej listy gości stwierdzam kworum.

Witam panie posłanki i panów posłów. Życzę wszystkim dobrego, szczęśliwego nowego roku i dużo pokoju. To jest ceremonialne, ale też szczere.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje jeden startowy punkt: rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na pierwsze pół roku 2026. Dzisiaj to rozgrzewka.

Jeśli nie ma w sprawie porządku dziennego żadnych uwag, to proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Panie przewodniczący, mam propozycję. Czy jest możliwość, żeby uzupełnić porządek?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Tak, musimy go przyjąć.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

OK.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie ma uwag do porządku obrad, więc przejdziemy do dyskusji nad przedłożonymi propozycjami. Było ich trochę mniej niż zwykle, ale to, co państwo widzicie, to zbiór wszystkiego. Zgłosiła się organizacja – a nawet kilka – żeby porozmawiać o bezpieczeństwie zdrowotnym, więc myślę, że możemy zrobić to w postaci szerszego wysłuchania. Mam pomysł, jak to zorganizować. Przed państwem jest też styczniowa propozycja rzeczy formalnych związanych z mijającą i nadchodzącą prezydenturą. Potem jest propozycja, żeby porozmawiać o szczycie G20 z udziałem Polski. Oryginalnie padła w kontekście prezydenckim, ale rozszerzyłem, żeby był i prezydent, i rząd. Zaproszę wszystkich, tylko żebyśmy mieli całościową wizję czy informacje.

Później państwo widzicie: ekstradycje. Była dyskusja i prośba, żeby rozszerzyć kwestię polityki dyplomacji kulturalnej, więc zrobimy ten temat. Przedyskutujemy tę kwestię jeszcze raz, także w związku z dużym zainteresowaniem państwa posłów. Żeby mieć kontekst, zaproponowałem w związku z tym też problem dyplomacji gospodarczej. Wpisana jest Polska Agencja Inwestycji i Handlu, ale myślę, że jeszcze powinna być Polska Agencja Rozwoju Przemysłu, żeby te duże podmioty się zaprezentowały. Pomyślę też, jak to zrobić. Może w innym miejscu niż Sejm? Mam kilka pomysłów, któraś z tych instytucji.

Była prośba, którą zapamiętałem – panów marszałków Terleckiego i Kuchcińskiego – żeby uwzględnić kwestię emigracji rosyjskiej czy kwestię rosyjskiego życia politycznego za granicą. Jeżeli ją podtrzymujecie, to poprosiłbym ewentualnie panów marszałków o wsparcie, żeby to przygotować, idąc w kierunku tego, jak sobie to wyobrażacie. Nie zdążyliśmy porozmawiać przed świętami, ale uwzględniłem to w postaci planu pracy.

Tak że to, co państwo widzicie, jest pozbierane. Pozbierałem to jako propozycje państwa przewodniczących, a pamiętając, żeby uwzględnić nasze różne rozmowy z tamtego półrocza.

Jeśli do tego są jeszcze jakieś wnioski i nie będą kontrowersyjne, to nawet nie będziemy ich głosować. Jeśli będą kontrowersyjne i będzie wniosek, to wtedy poddam to pod głosowanie.

Pierwszy się zgłosił pan przewodniczący Dziedzic, później pan poseł Jabłoński, Bliźniuk. Proszę bardzo.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Jeszcze poseł Drabek.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Tak, pamiętam. Będzie drugi, bo był po przewodniczącym Dziedzicu.

Przewodniczący Dziedzic, proszę.

Poseł Adam Dziedzic (PSL-TD):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Mam propozycję – jeżeli byłaby możliwość i zgoda członków Komisji, to chciałbym poznać wpływ rozwiązań legislacyjnych na migrację, czy te rozwiązania, które się pojawiły, mają pozytywny wpływ na to, co się dzieje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Widzę, że ta sprawa nie budzi kontrowersji, więc dokładam ją jako – powiedzmy – autopoprawkę.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Bardzo prosiłbym o dodanie do porządku obrad punktu: informacja na temat działań rządu w 2025 r. oraz planów na 2026 r. z zakresu inicjatywy Trójmorza, jakie działania zostały zrealizowane i jakie są planowane na 2026 r.

Mam drugą propozycję – drobnej zmiany, korekty pierwszego tytułu w punkcie pierwszym tematu posiedzenia. To jest informacja na temat bezpieczeństwa zdrowotnego Polski w nowym układzie sił na świecie. Zastanowiłbym się, czy tu nie warto byłoby w sposób zdecydowany dodać jednego zdania, a mianowicie: analiza wpływu umowy z Mercosur na bezpieczeństwo żywnościowe w Polsce. To kwestia bezpieczeństwa dostaw, ale, szczególnie, jeżeli mówimy o zdrowiu, powinniśmy powiedzieć wprost, że trzeba by było głośno krzyczeć o nieprzestrzeganiu tych samych zasad dotyczących ilości pestycydów na hektar przy porównaniu krajów Mercosur z tym, co jest w Unii Europejskiej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Tak do protokołu – jeżeli chodzi o inicjatywę Trójmorza, to oczywiście, że tak. Myślę, że będzie jeszcze paru posłów, którzy byliby tym zainteresowani.

Jeżeli chodzi o informację na temat bezpieczeństwa zdrowotnego Polski, to tylko proszę, żeby ściąć „w nowym układzie sił na świecie”, bo to dziwacznie brzmi. Myślę, że bardziej ogólne sformułowanie da lepszą możliwość do wystąpienia referentom.

Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo żywnościowe, to mogę wpisać, bo wydaje mi się, że merytorycznie pasuje. Tyle tylko, że program zrobił nam się bogaty. Ale wpiszę, najwyżej przepiszę na następną połowę roku.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Prosiłbym o dopisanie, ale z zaznaczeniem zagrożeń związanych z umową z Mercosurem.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Tak. Zaproszę ministerstwo. Możemy napisać: „w kontekście umowy Mercosur” czy „między innymi w kontekście umowy Mercosur”, żeby też dać możliwość szerszego ujęcia. Poproszę potem Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, żeby się do tego przygotowało.

Widzę, że w kolejności się zgłaszał poseł Samborski, ale przed nim był jeszcze poseł Jabłoński i poseł Bliźniuk. Proszę.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przyłączam się do wniosku posła Drabka w zakresie Trójmorza. Proponuję, żeby troszkę rozszerzyć również na Bukareszteńską Dziewiątkę. Mieliśmy takie posiedzenie w roku 2024.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie słyszę, przepraszam.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Bukareszteńska Dziewiątka. Temat posiedzenia w 2024 r. brzmiał tak: informacja ministra spraw zagranicznych na temat aktualnego stanu współpracy w ramach inicjatywy Trójmorza i Bukareszteńskiej Dziewiątki. Uważam, że to jest ta podstawa. Jeżeli MSZ uznałby, że warto to również rozszerzyć o inne formaty współpracy regionalnej – na przykład grupę V4 – to można byłoby to dodać. Tak samo współpracę z państwami Morza Bałtyckiego.

Zwracam uwagę Wysokiej Komisji, że kilka tygodni temu otrzymałem od pana ministra Bartoszewskiego odpowiedź na interpelację, bo regularnie dopytuję o to, co się dzieje w inicjatywie Trójmorza. Otóż nie wiem, czy państwo wiecie, że od momentu powołania na narodowego koordynatora inicjatywy Trójmorza były już sekretarz stanu Jakub Wiśniewski łącznie uczestniczył w trzech spotkaniach w tej sprawie. Stan zaangażowania Polski niespecjalnie więc robi wrażenie. Tym bardziej niezbędne jest, żebyśmy wysłuchali takiej informacji na posiedzeniu Komisji. To jest pierwszy postulat.

Postulat drugi dotyczy kwestii, która też powinna być dość regularnie omawiana z racji na jej wagę dla naszej polityki zagranicznej, a mianowicie stosunków polsko-ukraińskich. Chodzi tu zarówno o kwestie bezpieczeństwa, ale też o kwestie sporne, sprawy związane z ekshumacjami, z upamiętnieniem zbrodni ludobójstwa na Wołyniu, z zaprzestaniem czczenia zbrodniarzy banderowskich, a także o kwestie gospodarcze.

Pan przewodniczący jest zarazem przewodniczącym rady do spraw współpracy polsko-ukraińskiej przy prezesie Rady Ministrów. Trzeci miesiąc czekam na odpowiedź na interpelację o efekty działalności tejże rady i pana przewodniczącego w tamtej roli. Dostałem tylko jedną prolongatę, drugiej już nie dostałem, więc w tym zakresie Kancelaria Prezesa Rady Ministrów zwleka. Komisja powinna to usłyszeć. Nie chcę tego sprowadzać tylko do kwestii gospodarczych, tylko do kwestii historycznych, tylko do kwestii bezpieczeństwa. Uważam, że pełen przekrój stosunków polsko-ukraińskich to jest temat na osobne posiedzenie Komisji.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie pośle, tam jest dużo materiału. Ta odpowiedź już idzie.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Trzeci miesiąc.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Ale informacji na ten temat jest stale dużo.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Stale dużo?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

To akurat jest poważny temat, jest dużo do zaprezentowania, więc jak będzie zapotrzebowanie, to możemy zrobić takie posiedzenie Komisji. Myślę, że to jest jak najbardziej na miejscu. Tak że nie ma problemu, dopisuję to.

Przepraszam, że dzisiaj prowadzę to posiedzenie w sposób interaktywny – lubię w bardziej zdecydowany. Ale jeśli państwo zgłaszacie te propozycje, to żeby one nie były później – bo często tak bywa – puste, to spróbuję dopisać u siebie ołóweczkiem posłów wiodących, żeby nie było widzianej przeze mnie parę razy przy merytorycznych wystąpieniach bierności, jak przychodzą przedstawiciele ministerstw. Czyli pamiętam, kto co zgłosił, i poproszę ewentualnie posłów, żeby przygotowali lepsze koreferaty, żeby to nie była tylko szermierka polityczna, ale żebyśmy zrobili z tego ciekawą dyskusję z przedstawicielami rządu. Poproszę kogoś z opozycji, kogoś z większości, żeby każdy z tych tematów był też przez Komisję potraktowany w taki sposób, że ma wiodącego czy wiodących posłów. Spróbuję też włączyć do merytorycznych tematów naszych doradców. Tak że przyjmuję i do tego jeszcze pozwolę sobie państwa bardziej w to zaangażować, zwracając się do konkretnych posłów, którzy zgłaszali pomysły, żeby były one potem dobrze przeprowadzone.

Poseł Bliźniuk.

Posel Paweł Bliźniuk (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Mam propozycję tematu posiedzenia poświęconego dyplomacji cyfrowej, czyli takiemu aspektowi dyplomacji, który jest odpowiedzialny za obsługę interesów naszego państwa w domenie cyfrowej. To jest temat bardzo aktualny, chociażby w wymiarze bieżącej dyskusji na temat krajowego systemu cyberbezpieczeństwa, tego, co przerabiamy w związku z aktem o usługach cyfrowych, rozwojem sztucznej inteligencji i budowaniem kompetencji służby zagranicznej – szerzej: administracji publicznej – która umożliwiałaby obsługę naszych interesów właśnie w wymiarze polityki międzynarodowej. Piszę się jako osoba, która aktywnie włączy się w organizację takiego posiedzenia. Jeżeli pan przewodniczący uzna, że mamy bardzo bogaty program na pierwsze półrocze, to też możemy spokojnie ten temat poruszyć i podejść do niego w drugim półroczu bieżącego roku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Posel Samborski i później był poseł Sellin. Proszę bardzo.

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, cieszy mnie, że pan przewodniczący, prezydium wykazaliście się tutaj dużą wrażliwością i rozwiniętym słuchem społecznym, bo uwzględniliście państwo te propozycje, które czasem padały w luźnych rozmowach. Gotowość do umieszczania tych tematów bardzo cieszy. Program, który pan przewodniczący przedstawił, uzupełniony o te propozycje, które dzisiaj tutaj padają, jest sensowny i może być bardzo interesujący.

Popieram nawet postulat pana posła Jabłońskiego, bo rzeczywiście stosunki polsko-ukraińskie powinny być rozpatrywane w wielu aspektach. Jest to temat ważny, zwłaszcza że często mamy rozbieżność w ocenie tych stosunków przez oficjalne czynniki rządowe z odczuciami społecznymi. Możemy się więc tutaj nad tym pochylić. Warto.

Cieszy mnie również, że znalazł się punkt dotyczący dyplomacji kulturalnej. Warto poznać te inicjatywy, bo pani minister Żelazowska prowadzi w resorcie kultury i dziedzictwa narodowego bardzo aktywną działalność, o której często nie wiemy. Tak że odnoszę się tutaj do tego z wielką atencją.

Na koniec uwaga metodologiczna. Mam cichą nadzieję, że zawsze – niezależnie od tematu, który jest główny, wiodący – będzie ten segment „sprawy różne”, żebyśmy też mogli bieżące sprawy wносить na posiedzenie Komisji. Bardzo o to zabiegam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Sellin.

Posel Jarosław Sellin (PiS):

Skoro mówimy o pierwszej połowie roku, to przyszło mi do głowy jeszcze, że warto by też było odbyć spotkanie na temat narodowej strategii bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i wynikającej z niej działalności międzynarodowej Stanów Zjednoczonych z udziałem ambasadora Rose'a i odpowiednich przedstawicieli, którzy się tym zajmują – zarówno z kancelarii premiera, jak i z kancelarii prezydenta, również w kontekście dzisiejszego spotkania, które ma się odbyć między prezydentem a premierem m.in. w tej sprawie. Warto by było, żeby stanowiska dwóch najważniejszych instytucji państwa w tej sprawie były na posiedzeniu naszej Komisji zaprezentowane. To propozycja.

Panie przewodniczący, natomiast mam pytanie o wyjazdy zagraniczne delegacji Komisji Spraw Zagranicznych zaplanowane na pierwszą połowę roku. Skąd akurat takie kraje i jak konstruowany jest skład takiej delegacji?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Już mówię. Jeśli chodzi o politykę amerykańską, to myślę, że z punktu widzenia Sejmu i Komisji Spraw Zagranicznych trzeba by dać neutralny tytuł: relacje polsko-amerykańskie czy aktualne relacje polsko-amerykańskie. Od strony formalnej jako Komisja Spraw Zagranicznych powinniśmy raczej omawiać polskie dokumenty, ale poprosiłbym wtedy pana posła, żebyśmy razem przygotowali to posiedzenie. Zresztą po dzisiejszym zwróceniu się do państwa o partnerstwo

poproszę kogoś z wiceprzewodniczących – myślę, że może panią przewodniczącą Schädler, ale to ustalimy sobie ostatecznie na posiedzeniu prezydium – żeby był przewodniczący odpowiadający za program tych wystąpień. Obserwowałem kilka razy taką sytuację, że dyskusja była mało aktywna. Jeżeli więc ściągamy ministerstwo, to żeby były przygotowane przynajmniej dwa głosy ze strony posłów, koreferaty – jeden od opozycji, jeden od większości – by ta dyskusja miała odpowiednią rangę i pokazywała nasze zainteresowanie. W tym wypadku zapisuję ołówkiem, że zainteresowany jest tym poseł Sellin. Poprosimy pana posła wtedy o to, żeby współpracował przy przygotowaniu tego spotkania, żeby ono dobrze wyglądało. Sądzę, że to jest dobry pomysł.

Jeżeli chodzi o politykę, o wyjazdy, to ci, którzy byli przewodniczącymi Komisji, mniej więcej wiedzą, jak to funkcjonuje. Staram się zapraszać do Polski jak najwięcej osób, dlatego że w tej chwili sytuacja jest taka, iż musimy jak najwięcej komunikować zestaw żelaznych punktów naszej strategicznej komunikacji, szczególnie dotyczących zaangażowania w obronę granicy, zaangażowania w kwestie bezpieczeństwa. To jest dla mnie istotne.

Drugi typ wyjazdów to są wyjazdy oficjalne, komisyjne. W najbliższym czasie zbliża się na przykład wyjazd na Słowację. Wydaje mi się, że Słowacja jest państwem, z którym powinniśmy więcej pracować. Wtedy staram się o to, żeby byli przedstawiciele wszystkich klubów i mam nadzieję, że to przyjmie się też jako zwyczaj na przyszłość. Tak też robię w przypadku wyjazdów do Stanów Zjednoczonych – tych, które prowadzę, ponieważ tych wyjazdów jest dużo; dużo do Stanów Zjednoczonych podróżuje też przewodniczący Fogiel. Jeśli to nie jest wyjazd na konferencję, to staram się podczas tych wyjazdów pokazywać pluralizm.

Są jeszcze wyjazdy – ci, którzy sprawowali tę funkcję, wiedzą – dotyczące albo jakichś okazji, albo jakiegoś spotkania międzynarodowego, albo konferencji. Wtedy uczestniczę w tym sam lub ktoś z wiceprzewodniczących, z których wsparcia często korzystam. Czyli tu się nic nie zmieniło.

Jeżeli chodzi o plan wyjazdów, to on powstaje podobnie jak plan posiedzeń. Jest więc albo wynikiem inicjatywy ze strony naszych partnerów, jeśli oceniam – lub oceniamy, bo czasem o tym dyskutujemy – że jest zgodna z naszymi interesami, planem, racją stanu, albo są to wyjazdy, których w tego rodzaju pracy, jak państwo wiecie, jest dość dużo, czyli na przykład wyjazdy związane z konferencjami międzynarodowymi.

Chętnie powiem o tym jeszcze dwa słowa po zamknięciu obrad, ale jeżeli ktoś chciałby o tym porozmawiać... W paru sprawach chciałem się poradzić, mam też pewne pomysły, które chciałem przedyskutować z prezydium, ale możemy na forum, tyle że w części nieformalnej, bo to już techniczne rzeczy.

Czy do tego planu są jeszcze jakieś uwagi? Poseł Jabłoński, proszę.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Tak, troszkę ad vocem do wyjazdów. Dwie kwestie. Jedna językowa, bo zwróciłem uwagę, że pan przewodniczący powiedział, że jedzie na Słowację. Tymczasem w planie jest napisane, że to jest w Słowacji. Czy mamy jakiś nowy zwyczaj językowy i tak jak się próbuje narzucić, żeby nie mówić normalnie „na Ukrainie”, tylko „w Ukrainie”, tak będziemy też mówić „w Słowacji”? Nie wiem, skąd to się bierze, ale widzę, że pan przewodniczący stosuje przyjętą od lat formę. Doceniam to.

Natomiast spośród listy wyjazdów chciałbym – jeśli można, w trakcie obrad, nie poza nimi – dopytać o Uzbekistan. Skąd akurat Uzbekistan? Czy jest tutaj jakieś zaproszenie, jakiś konkretny temat? Bo o ile pozostałe państwa albo są bardzo blisko nas, stanowią nasze najbliższe otoczenie i to jest zrozumiałe, albo to USA, które jest najważniejszym sojusznikiem, to Uzbekistan jest trochę zaskakujący, choć pewnie są jakieś racjonalne powody.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Jest jednym z dwóch kluczowych państw Azji Środkowej. Uważam osobiście, że Azja Środkowa powinna... Zachęcam też państwa do większego zaangażowania czy korzystania z różnych zaproszeń, jeżeli chodzi o aktywność w tym regionie, szczególnie jeżeli chodzi o Kazachstan i Uzbekistan. Mogę więcej powiedzieć o Azji Środkowej, tylko to nie jest seminarium. Znacząco oceniam, że z punktu widzenia ...

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Panie przewodniczący, bardziej chodzi o to, jaka jest historia. Czy my mamy jakieś relacje z parlamentem uzbeckim? Czy nas zaproszono?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Tak, mamy. Zaproszono. Chociaż – później powiem o tym jeszcze dwa słowa – nie uważam, że kryterium zaproszenia powinno być kluczowe, dlatego że sądzę, iż kluczowa powinna być nasza ocena tego, co jest istotne, a nie tylko program zaproszeń. Czasami te zaproszenia wpadają w coś, co my oceniamy jako ważne – mówię tu w ogóle o polityce państwowej – a czasami my musimy mieć inicjatywę, bo taki jest w ogóle sens działań dyplomatycznych poza MSZ, działań innymi kanałami.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Też się z tym zgadzam, tylko mam pewną obawę, żeby ktoś – zwłaszcza opinia publiczna – nie uznał, że będziemy sobie robić wycieczkę do Samarkandy.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Nie sądzę, żeby tak można uznać, bo obserwuję nasze prace i myślę, że te osoby, które są aktywne w części zagranicznej, to są bardzo doświadczone osoby. Akurat pod tym względem nie ma żadnych czynników ryzyka.

Jeżeli chodzi o kwestie językowe, moje osobiste stanowisko – nie jako polityka, bo tutaj nie ma on wiele do powiedzenia, ale jako badacza – jest takie, że w języku polskim uzus „na” nie powinien być odczytywany w kluczu badań, nie wiem, nad kolonializmem, jak to się dzieje na niektórych uniwersytetach zachodnich. On dotyczy ścisłych związków prawnych w historii, na przykład unii. Jest z tym ściśle powiązany. Być może on się kiedyś zmieni.

Patrzy na mnie pan profesor Rau. Mam do tego oakeshottowskie podejście. Czasami trzeba patrzeć, jak się zmienia, i zmienić. Sam nie zmieniam. Rozumiem, że niektórzy zmieniają. Ale jeżeli chodzi o uzasadnienie historyczno-naukowe, to absolutnie jestem przekonany, że w języku polskim to „na” odnosi się do państw, z którymi historycznie – najczęściej, bo to jest faktycznie dość płynne – mieliśmy ścisłe związki państwowe lub unie. Dotyczy na przykład Węgier, Słowacji, także – w starszym uzusie językowym – Austrii (na Rakusku). Tak to interpretuję i z tego względu osobiście stosuję te formy, które są znane historycznie. Ale jestem otwarty – jeśli ktoś uważa, że jakaś forma językowa przyjęła się już na tyle, że można ją wprowadzić jako normę, to też nie robiłbym z tego awantury. Tak jak od tego 1 stycznia będziemy pisać Rzeszowiak, Krakowiak, Białostoczanin – wielką literą, choć jestem przywiązany, żeby pisać małą, jak historyczna norma języka polskiego zakłada.

Nie ma już chyba głosów w tej sprawie, tak?

Poseł Zbigniew Rau (PiS):

Kto o tym decyduje?

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Rada Języka Polskiego.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Toczy się tam jeszcze jakaś dyskusja na temat kwestii językowych. Pan poseł Jabłoński. Panie pośle? Nie słyszę. Czy to dotyczy posiedzenia?

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Nie, dotyczy poprawności formy. Rzeszowiak czy Rzeszowianin?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Rzeszowianin. Specjalnie powiedziałem Rzeszowiak. Oczywiście, że Rzeszowianin, chociaż może jest jakaś oboczność. Marszałek Terlecki długo był Rzeszowianinem z odzysku, więc może wie, jak się mówi, lekko z boku.

Proszę państwa, uszereguję i przekażę w programie wszystkie rzeczy, które państwo zgłosili. W związku z tym, że nie ma już więcej głosów, nie padł żaden głos kwestionujący ten program i nic nie było kontrowersyjne, nie było sprzeciwu, nie muszę chyba prowadzić głosowania, tak?

Informuję państwa, że Komisja przyjęła plan pracy. Porządek został wyczerpany. Po zamknięciu Komisji proszę jeszcze o pozostanie na dwie minuty.

Zamykam posiedzenie Komisji. Tyle. Proszę o wyłączenie transmisji, a jeśli ktoś jeszcze chce chwilę podyskutować, to zapraszam do pozostania.